

31 lipca 2018



Ostrowieccy radni z obawą o niewykoszonych wałach

Poniedziałkowa sesja Rady Miasta, 30 lipca zyskała nieoczekiwany przebieg, za sprawą przewijających się interpelacji dotyczących niewykoszonych wałów koryt rzek przepływających przez Ostrowiec Świętokrzyski.

Radni jednogłośnie przyjęli wszystkie 13 zaproponowane w porządku obrad uchwały. Najważniejsze z nich dotyczyły zmian w uchwale w sprawie realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Ostrowiec Świętokrzyski”, zmian w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których zarządcą jest Gmina Ostrowiec Świętokrzyski, sprzedaży działek gruntu, przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Ostrowiec Świętokrzyski, czy zmian w uchwale w sprawie opłaty targowej.

Na 11 zgłoszonych interpelacji, aż trzy głosy dotyczyły niewykoszonych wałów na ostrowieckich rzekach. Szczególnym niepokojem napawa radnych stan wałów na rzece Modle, która już wielokrotnie sprowadzała na nasze miasto powódź. Przypomnijmy, że ostatnia powódź swoje żniwo przyniosła w 2007 roku, powodując straty w dolnej części miasta. Od tamtej pory staraniem miasta i dzięki dobrej współpracy z Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Dróg Wodnych wały były w sezonie letnim przynajmniej raz koszone.

Jednakże w tym roku, zarząd wałami przeszedł do nowej komórki jaką są Wody Polskie, która do tej pory ani razu nie wykosiła chaszcy, jakimi pokryte są wały.

Modła, czyli prawobrzeżny dopływ Kamiennej wielokrotnie stanowiła zagrożenie dla mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego oraz gminy Bodzechów. Trzy najpoważniejsze zalania miały miejsce w 1996, 2001 i 2007 roku. W czerwcu 1996 roku po oberwaniu chmury, Modła wylała powodując znaczne straty m.in. w ostrowieckiej dzielnicy Częstocice. Jeszcze poważniejsza w skutkach była powódź z lipca 2001 r., kiedy to Modła wraz z drugim dopływem Kamiennej, rzeką Szewnianką, spowodowała zatopienie większej części prawobrzeżnego, dolnego Ostrowca. Także oberwanie chmury w maju 2007 roku spowodowało kolejne wylanie rzeki. Ewakuowani zostali mieszkańcy dwóch bloków. Dzięki akcji pracowników Cukrowni „Częstocice”, którzy ułożyli worki z piachem, udało się uchronić zakład przed zalaniem. Zalanych zostało kilkadziesiąt budynków w mieście. Skierowano wówczas falę powodziową na tereny zajmowane przez ogródki działkowe.

Źródło: Urząd Miasta w Ostrowcu Świętokrzyskim